

# Nie ma zysku – Kombii

Już kiedy byłeś mały, mówiłeś: zbawię świat  
I obmyślałeś plany bitew  
Potem wkuwałeś w szkole, bo tak kazali ci  
Zawsze się przyda jakiś dyplom  
Teraz, kiedy dorosłeś i rozejrzałeś się  
Wszystko ma inny wymiar, nie chcesz być wciąż naiwny

Nie ma zysku, to ci się nie opłaca  
Nie ma zysku, nie pójdiesz sam pod prąd  
Nie ma zysku, bo ci się nie opłaca  
Nie ma zysku, więc nie dla ciebie taka gra

Już miałeś iść na Olimp i ogień przynieść sam  
Chciałeś dać światło wszystkim ludziom  
Marzenia miałeś piękne, i dobre chęci też  
Lecz zatrzymałeś się w pół drogi  
I pomyślałeś sobie : co mam nadstawić się  
I zawróciłeś z drogi, rachunek bardzo prosty

Nie ma zysku, to ci się nie opłaca  
Nie ma zysku, nie pójdiesz sam pod prąd  
Nie ma zysku, bo ci się nie opłaca  
Nie ma zysku, więc nie dla ciebie taka gra

Nie ma zysku, to ci się nie opłaca  
Nie ma zysku, nie pójdiesz sam pod prąd  
Nie ma zysku, bo ci się nie opłaca  
Nie ma zysku, więc nie dla ciebie taka gra  
Nie ma zysku, to ci się nie opłaca  
Nie ma zysku, nie pójdiesz sam pod prąd  
Nie ma zysku, bo ci się nie opłaca  
Nie ma zysku, więc nie dla ciebie taka gra



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

